

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI (NR 69)

z dnia 7 maja 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 69)

7 maja 2014 r.

Komisja Administracji i Cyfryzacji obradująca pod przewodnictwem poseł **Julii Pitery (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- informację o cyfrowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym jako podstawie efektywności e-administracji
- informację o danych geodezyjnych w zarządzaniu przestrzenią, procesach gospodarczych i zarządzaniu kryzysowym
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Bujakowski** główny geodeta kraju wraz ze współpracownikiem, **Jarosław Wyszyński** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Podatkowej w Ministerstwie Finansów, **Artur Chruściński** naczelnik w Departamencie Administracji Publicznej w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, **Krzysztof Mączewski** dyrektor Departamentu Geodezji i Kartografii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, **Tomasz Janik** prezes Krajowej Rady Notarialnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska** i **Grażyna Kućmierowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji. W porządku dziennym posiedzenia Komisji mamy informację o cyfrowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym jako podstawie efektywnej e-administracji. Temat będzie referował główny geodeta kraju. Drugi punkt porządku dziennego posiedzenia Komisji to informacja o danych geodezyjnych w zarządzaniu przestrzenią, procesach gospodarczych i zarządzaniu kryzysowym. Temat również referuje główny geodeta kraju.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę, w takim razie bardzo proszę panie ministrze o zreferowanie tematu.

Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Wraz z panem Jackiem Jarząbką zastępcą głównego geodety kraju, dziękuję bardzo za możliwość przedstawienia państwu podstawowych informacji dotyczących działań podejmowanych przez służbę geodezyjną i kartograficzną. W szczególności przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii w zakresie cyfryzacji zasobu tworzenia warunków rozwoju e-administracji a także możliwościach wykorzystania danych geodezyjnych przygotowanych w postaci cyfrowej w podejmowaniu szeregu działań. Działania inwestycyjnych oraz działań, które wiążą się z ochroną prawa własności oraz ochroną życia i mienia osób, które znajdują się w sytuacjach zagrożenia.

Jeśli chodzi o definicję zasobu geodezyjnego i kartograficznego, to jest to zbiór map, rejestrów oraz baz danych, które powstają w wyniku wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych i są gromadzone na trzech poziomach. Na poziomie centralnym w centralnym zasobie geodezyjnym i kartograficznym w Centralnym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Następnie na poziomie województw, w szesnastu wojewódzkich ośrodkach dokumentacji prowadzonych przez marszałków, którzy wykonują swoje zadania przy pomocy geodetów województw. Trzeci poziom jest na zasobach

powiatowych, który prowadzony jest przez starostów, którzy wykonują swoje zadania przy pomocy geodetów.

Rozpowszechniony jest pogląd i teza, że blisko 80 % decyzji, które są podejmowane przez organy administracji publicznej bazuje, oparte jest lub ma związek z lokalizacją przestrzenną. Są również inne oczywiste zastosowania np.: wykorzystanie informacji przestrzennej w planowaniu przestrzennym, podejmowanie decyzji inwestycyjnych, decyzje z zakresu kształtowania i ochrony środowiska. Są również zagadnienia, które wiążą się z rozwojem systemu transportowego np.: lokalizacja przystanków, znaków. To wszystko ma odniesienie w przestrzeni. Również ma to odniesienie do prowadzenia informacji o tym gdzie znajdują się miejsca, w których świadczone są określone usługi, w których znajdują się firmy prowadzące określoną działalność gospodarczą. Zakres wykorzystania informacji przestrzennej jest bardzo szeroki. Myślę, że warto podkreślić i wyraźnie powiedzieć, że w tej chwili w Polsce po zmianach do ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, które zostały wprowadzone w 2010 r. oraz po wejściu w życie ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej, która stanowi implementację dyrektywy INSPIRE do prawa polskiego, polska administracja i służba geodezyjna i kartograficzna ma zbudowane fundamenty prawne do tego, by przeorganizować, rozbudować i utworzyć bazy danych i rejestry, które odpowiadałyby potrzebom współczesnego społeczeństwa informacyjnego.

Nasze działania z jednej strony odpowiadają na potrzeby, które powstają i są sygnalizowane w naszym kraju, ale również wpisujemy się w tendencje i działania, które są podejmowane w całej Europie. Dyrektywa INSPIRE, która jest wdrażana, dotyczy budowy infrastruktury informacji przestrzennej w całej Europie i jest realizowana przez wszystkie kraje członkowskie UE.

Do ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne i ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej, zostały wydane rozporządzenia wykonawcze. Zatem, system prawny został zbudowany.

Nie chcę wchodzić w szczegóły tego systemu, ale chcę podkreślić, że system prawny daje podstawy do reorganizacji istniejącego zasobu, do jego modernizacji i harmonizacji baz danych, które prowadzone są przez służbę geodezyjną, również przez inne organy odpowiedzialne za prowadzenie takich rejestrów.

Z tego systemu prawnego wynika jedna, bardzo istotna, nowa zasada, która nosi nazwę interoperacyjności zbiorów i usług. Słowo jest sztuczne i zostało wprowadzone do języka polskiego, ale chodzi o to by systemy mogły ze sobą współdziałać. By bez udziału operatora systemy mogły się wymieniać danymi i usługami, które zostały wcześniej przygotowane i wystawione – tak określane jest to w slangu informatycznym. Jednak, by mogło to funkcjonować, rejestry muszą być odpowiednio przygotowane i zorganizowane. Również muszą być wskazane rejestry, które mają charakter referencyjny. By raz wprowadzone dane mogły być wykorzystywane przez inne systemy i by wiadomo było, które systemy są systemami źródłowymi.

Państwowy zasób geodezyjny i kartograficzny zawiera szereg zadań, które mają charakter referencyjny. W moim wystąpieniu skupię się na omówieniu dwóch referencyjnych rejestrów. Chcę zwrócić państwa uwagę na Ewidencji gruntów i budynków (EGiB), a także na Ewidencji miejscowości, ulic i adresów (EMUiA). W tych rejestrach są zawarte referencyjne obiekty przestrzenne. Wynika to z ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, również z rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, czyli z rozporządzenia o krajowych ramach interoperacyjności.

Oprócz tych baz i rejestrów, chcemy dziś państwu przekazać informacje o geodezyjnej sieci uzbrojenia terenu (GESUT). Jest to rejestr zawierający dane o sieciach uzbrojenia terenu. Informacje te są niezbędne dla każdego inwestora. Budując nowy obiekt będzie on mógł sprawdzić, czy będzie mógł skorzystać z pobliskiego gazociągu, wodociągu lub sieci energetycznej. Będzie mógł sprawdzić dane zawarte w bazie danych obiektów topograficznych w skali 1:500 (BDOT500). To baza danych, która zawiera informacje o zagospodarowaniu terenu, informacje o wprowadzeniu osnów podstawowych i szczegółowych. Jest to bardzo ważne dla geodetów.

Na poziomie ponad lokalnym, szczególne znaczenia ma baza obiektów topograficznych w skali 1:10 000 (BDOT10k). Jest to baza danych, która odpowiada szczegółowości opisów zawartych tam obiektów charakterystycznych dla mapy w skali 1:10 000. Ten poziom pozwala na generalizację i wykorzystanie tych informacji do zarządzania gminą, powiatem, województwem lub krajem – przy dalszej generalizacji.

Chcemy również poinformować państwa o bazie danych numerycznego modelu terenu. To baza danych o ukształtowaniu terenu. Ona wciąż powstaje i ma bardzo szerokie zastosowanie w budowaniu systemów obronnych i osłonowych przed nadzwyczajnymi zagrożeniami, w szczególności przez powodziami. Ten model i te dane są w pierwszej kolejności wykorzystywane do tego celu.

Bardzo duże znaczenia i bardzo często wykorzystywana jest baza danych ortofotomapy. Jest to mapa, która powstaje na podstawie zdjęć lotniczych. Zawiera pełną treść o tym, co znajduje się w terenie. Jednocześnie można wykonywać pomiary odległości i powierzchni na tej mapie. Mapa jest bardzo komunikatywna m.in. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa naliczając dopłaty do gospodarstw, informuje jak przebiegają granice, jak wyglądają działki, które są objęte systemem dopłat, właśnie na tle ortofotomapy.

Chcemy na moment również zatrzymać państwa uwagę na krajowej bazie danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu. Ma ona powstać na podstawie danych gromadzonych z poziomu lokalnego. Baza ma zawierać informacje o sieciach tranzytowych, magistralnych, czyli sieciach, które mają znaczenie z punktu widzenia planowania rozwoju gospodarczego oraz bezpieczeństwa energetycznego kraju. To baza, która może być wykorzystana na poziomie ponadlokalnym.

Dziś, podczas tej prezentacji, pominiemy informację o państwowym rejestrze granic i państwowym rejestrze nazw geograficznych oraz bazie danych obiektów ogólnogeograficznych. Dane te możemy rozwinąć przy następnej okazji i powiemy o tym przy następnej okazji. Dane zaznaczone kolorem zielonym – jeśli proces legislacyjny zostanie doprowadzony do końca – dostępne będą od połowy roku. Wczoraj do Sejmu wpłynęła propozycja zmiany ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, w której są zawarte propozycje, by bazy były powszechnie dostępne dla każdego i do dowolnego celu oraz by były udostępniane nieodpłatnie dla wszystkich zainteresowanych. Jest propozycja by numeryczny model terenu, w siatce nie mniejszej niż 100 m., był również powszechnie dostępny dla każdego, kto byłby nim zainteresowany.

Wspomniałem już, że podstawy prawne budowania rejestrów, są już utworzone i przygotowane. Następnym krokiem, który jest podejmowany przez służbę geodezyjną, to wypełnienie rejestrów danymi. Korzystając z możliwości, które otwierały się przed administracją w perspektywie finansowej 2007-2013, GUGiK oraz inne organy służb geodezyjnych i kartograficznych, skorzystały z możliwości i przygotowały wnioski o finansowanie prac związanych z budowaniem i wypełnianiem rejestrów danymi.

Chcę zwrócić uwagę na projekty, które dotyczą budowy Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach – ZSIN oraz projektu TERYT 2 i TERYT 3, czyli ewidencji miejscowości, ulic i adresów. Chcę zwrócić również uwagę na projekt Geoportal, którego celem jest udostępnianie danych geodezyjnych.

O projektach georeferencyjnych baz danych obiektów topograficznych lub informatycznym systemie ochrony kraju przed nadzwyczajnymi zagrożeniami wspomnę tylko dwa słowa przy następnej prezentacji.

Ewidencja gruntów i budynków jest podstawowym rejestrem, który jest wykorzystywany do odnoszenia szeregu informacji podejmowania decyzji mających związek z przestrzemią. Dane ewidencji gruntów i budynków w tej chwili są – tak jak powiedziałem – prowadzone na poziomie powiatów, czyli w 380 powiatach i blisko 40 gminach, którym powiaty przekazały realizację zadań na poziomie gmin. Stan informatyzacji ewidencji gruntów i budynków na koniec grudnia tego roku, przedstawiony jest w tej tabeli. Na terenie miast mamy zbiory danych, które zawierają dane opisowe dotyczące gruntów, budynków i nieruchomości lokalowych dla blisko 90 % powierzchni miast. Na terenach wiejskich jest to blisko 50 %. Na terenach miast wciąż nie mamy jeszcze pełnej informacji dotyczącej budynków i lokali. Na terenach wiejskich jest to blisko połowa terenów.

Jeśli chodzi o mapę, czyli prezentację w postaci cyfrowej, to 94 % miast posiada mapę w postaci cyfrowej. Zatem, administracja może korzystać z tej postaci danych do bardzo precyzyjnych i szczegółowych decyzji lokalizacyjnych. Na terenach wiejskich jest to 76 % powierzchni kraju. Wciąż mamy jeszcze miasta i tereny wiejskie, w których nie dysponujemy mapą w postaci cyfrowej, a jedynie w postaci analogowej, czyli tradycyjnej. Może być to mapa przetworzona z map, które powstały dużo wcześniej i z wykorzystaniem technologii, które wówczas były dostępne.

Na tym slajdzie jest pokazane przestrzenne rozmieszczenie pokrycia mapą wektorową. Widzimy potrzeby, które występują na obszarze Polski południowo-wschodniej oraz również na terenie miast, zwłaszcza na obszarze gdzie mapy powstawały w oparciu o austriackie mapy katastralne w skali 1:2880. By sobie uświadomić, jaka jest skala problemu i jaka jest skala zjawiska, muszę powiedzieć, że jest to blisko 36 mln działek. To prawie 18 mln budynków i ponad 5 mln lokali, które stanowią odrębne nieruchomości, które są gromadzone w bazach danych ewidencji gruntów i budynków.

Pierwszy problem, z którym się borykamy, to kwestia przetworzenia tych danych na postać cyfrową, ale istnieje jeszcze drugi problem. Drugim, równie istotnym zadaniem jest, by jakość posiadanych przez nas danych, była adekwatna do potrzeb i oczekiwań mieszkańców i inwestorów.

Kolejnym zadaniem, które podejmujemy, to poprawa jakości danych, które są już zgromadzone w bazach danych ewidencji gruntów i budynków. Realizacji tego celu, a także usprawnienie, udostępniania funkcjonowania całego systemu informacji o nieruchomościach ma służyć ZSIN. System obejmuje i dotyczy współdziałania ewidencji gruntów i budynków, współdziałania bazy ksiąg wieczystych, systemów: PESEL, REGON oraz systemu rejestru gospodarstw rolnych. Te systemy mają współdziałać ze sobą. W efekcie, każda zmiana w księgach wieczystych powinna być natychmiast odzwierciedlona w bazie danych ewidencji gruntów i budynków. By zmiana w ewidencji gruntów i budynków wprowadzona na szczeblu powiatu była sygnalizowana sędziom prowadzącym księgi wieczyste. By zachować spójność danych i ich aktualność.

Tak jak wspominałem, temu celowi ma służyć budowa ZSIN. W tej perspektywie rozpoczęliśmy prace nad budowaniem tego systemu. W ramach środków dostępnych w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka rozpoczęliśmy współpracę z 52 powiatami. W ramach współpracy modernizowane są dane ewidencyjne z powiatów Polski południowo-wschodniej, ale również innych obszarów.

W następnej perspektywie finansowej chcemy kontynuować te prace. W Programie Operacyjnym Polska Cyfrowa znajduje to odzwierciedlenie we wniosku, który został złożony oraz w priorytetach, które są przyjmowane w tym programie. Warto również podkreślić, że działania wpisują się budowanie Rządowego Programu Rozwoju Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach. To program kształtowany i budowany przez pełnomocnika rządu ds. rozwoju systemu informacji o nieruchomościach. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, a więc tych resortów, które dostarczają i korzystają z danych. Są one zainteresowane ściśle integracją i współdziałaniem rejestru. Czeka nas duża praca i wiele działań będzie podejmowanych. Liczymy na to, że współdziałanie i efekty, które są możliwe do osiągnięcia zarówno na poziomie regionalnym i centralnym z wykorzystaniem środków europejskich będą istotne i widoczne.

Drugą bazą referencyjną, która ma i będzie miała coraz większe znaczenie dla administracji i wielu użytkowników, to dane adresowe budowane w oparciu o systemy prowadzone w gminach z wykorzystaniem narzędzi, które pozwalają aktualizować centralną bazę danych, bazy danych adresowych, która jest udostępniana wszystkim zainteresowanym. Mogą być to zarówno służby prowadzące akcję ratowniczą, jak i użytkownicy, którzy chcą dotrzeć pod wskazany adres.

GUGiK w ramach projektu TERYT 2 i TERYT 3 opracował aplikację, która jest udostępniona nieodpłatnie zainteresowanym gminom. Oprócz tego gminy mogą korzystać z aplikacji komercyjnych, które oferowane są przez różne podmioty gospodarcze. W bazie adresowej, którą GUGiK prowadzi jest w tej chwili ponad 6 mln adresów. Staramy się weryfikować te dane i wspomóc gminy, by jakość tych danych była jeszcze lepsza i by móc

mówić o wiarygodnej i odpowiedzialnej formie udostępniania danych, które mogą służyć do wykonywania bardzo odpowiedzialnych zadań – tak jak wspominałem – np. może być to dotarcie służb ratunkowych lub sygnalizacja o zagrożeniu.

GUGiK podpisał porozumienie z ok. 1400 gminami. Urząd udostępnia gminom oprogramowanie, a gminy na bieżąco udostępniają dane do centralnej bazy. Dane są udostępniane wszystkim zainteresowanym i temu celowi służy realizacja projektu Geoportal. Jest to okno za pomocą, którego każdy użytkownik może mieć wgląd do podstawowych danych przestrzennych. Zachęcam państwa, by skorzystać z tej informacji przy pomocy państwa tabletów lub komputerów. Jest to jeden z częściej odwiedzanych i wykorzystywanych portali administracji publicznej. Można sięgać do danych przestrzennych udostępnianych przez służbę geodezyjną, ale również można ściągać dane z innych służb np. służb ochrony środowiska. Można nakładać te dane, czyli można zobaczyć gdzie są obszary chronione na tle – wspomnianej już – ortofotomapy oraz obszarów zainwestowanych lub przewidywanych do inwestycji.

Takie możliwości oferuje Geoportal. Oferuje również możliwości, z których korzystają już inne organy np. Minister Zdrowia. Wykorzystuje on ten „podkład” przestrzenny do wskazania miejsc, w których są np.: apteki, punkty opieki medycznej, przychodnie. Każdy zainteresowany może sprawdzić gdzie znajduje się dany punkt w pobliżu miejsca jego zamieszkania i czy jest czynny. Minister Pracy i Polityki Społecznej oraz Minister Gospodarki wykorzystują portal np. do lokalizacji siedzib podmiotów gospodarczych, które rejestrują swoją działalność.

W wielu urzędach wykorzystywany jest System Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją, który opracował Podlaski Urząd Wojewódzki. Współpracując z urzędem również udostępniamy dane przestrzenne, które w połączeniu z systemem zarządzania dokumentacją dają dodatkowe możliwości lokalizowania adresata lub wniosku, który jest kierowany do urzędu administracji przez zainteresowaną osobę. Zatem, administracja zyskuje dodatkową możliwość lokalizowania spraw, które załatwia przestrzennie. Daje to cały szereg nowych możliwości, które coraz częściej są wykorzystywane lub są przygotowywane do wykorzystania.

Rozmawiamy również z ZUS o możliwości wykorzystania informacji przestrzennych w ich aplikacjach.

Pewną ciekawostką może być również wykorzystanie danych publikowanych przez Geoportal na smartfonach. Już ponad 30 tys. użytkowników korzysta z mobilnej aplikacji i ściąga na swoje smartfony dane z geoportali. Rozszerza to zakres użytkowników i świadomość społeczeństwa o możliwości korzystania z tych danych i możliwości wykorzystywania danych przestrzennych na większą skalę.

Zbliżając się do końca tej skrótowej informacji, chcę poinformować państwa o dwóch aspektach naszej działalności. Chcę podkreślić, że oprócz działań związanych z budowaniem rejestru i wypełnianiem ich danymi, podjęliśmy również działania, które pozwalają przygotować użytkowników i ich przeszkolić w zakresie możliwości korzystania z danych. Takie szkolenia odbywały się i były finansowane z perspektywy finansowej i ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w kończącej się już perspektywie. Ponad 4 tys. pracowników urzędów samorządów terytorialnych uczestniczyło w tych szkoleniach. Bardzo pozytywnie ocenili oni przedstawione informacje oraz sposób ich prezentacji. Obecnie trwają szkolenia i wsparcie dla gmin, które z nami współpracują w prowadzeniu EMUiA oraz w zakresie wykorzystania danych numerycznego modelu terenu, a więc danych związanych z ukształtowaniem terenu. Są to specjalistyczne szkolenia, które adresowane są do węższego grona, tj. 300 osób. Chcemy przeszkolić z wykorzystania modułu danych przestrzennych ponad 500 osób.

Planujemy różne działania i chcemy w dalszej perspektywie je kontynuować. Jest to niezbędny warunek, by ogromny potencjał, który jest gromadzony, mógł być przetworzony na informację użyteczną, praktyczną i wykorzystywaną przez użytkowników, bo administracja będzie mogła tę usługę świadczyć.

Drugi wątek, którym chcę zakończyć moją wypowiedź, to informacja o przekazaniu do wykorzystania danych przestrzennych z centralnego zasobu do różnych organów administracji samorządowej. Jest to przekazanie nieodpłatne. Widać, że w efekcie

wzrastania świadomości możliwości korzystania z takich danych, zwiększa się liczba wniosków o nieodpłatne przekazanie danych. W 2011 r. tych wniosków było tylko 11, ale w 2013 r. było ich już 173. Łączna kwota – gdyby należało zapłacić za uzyskanie tych danych, gdyby były odpłatne – sięga kwoty kilku milionów. Gdyby dodać do tego również nieodpłatne udostępnienie danych dla Lasów Państwowych, zarządów gospodarki wodnej, melioracji wodnej, to te kwoty sięgają średnio 30 mln zł w ostatnich dwóch, trzech latach. Widać, że zainteresowanie wykorzystaniem danych przestrzennych przez administrację jest coraz większe i administracja pozyskując od nas dane nie musi wydatkować środków na ich pozyskanie, a służba geodezyjna i kartograficzna dostarcza dane i je aktualizuje, czyli spełnia swoją misję polegającą na zaopatrywaniu wszystkich użytkowników w dane.

Kończąc chcę podkreślić, że zbudowanie wiarygodnych i pokrywających cały obszar kraju danych przestrzennych w szczególności danych gruntów i budynków jest priorytetem służby geodezyjnej i kartograficznej. Jego realizacja wymaga współdziałania zarówno wojewodów, marszałków oraz GUGiK i głównego geodety kraju. Działania są realizowane w oparciu o priorytety przewidziane w programach rządowych i regionalnych oraz programach operacyjnych, które są podejmowane do realizacji w tej perspektywie. Wykorzystanie środków unijnych daje szansę wykonania skoku jakościowego i przygotowania danych. Oczywiście powstaje problem dalszego utrzymania, prowadzenia i rozwijania danych, które są wprowadzone. Związane jest to z kosztami i o tym należy pamiętać.

Dziękuję. Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to chcę przekazać głos mojemu zastępcy panu przesowi Jackowi Jarząbkowi, z prośbą o przedstawienie drugiej prezentacji.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Myślę, że do pytań przejdziemy po drugim referacie. Bardzo proszę, o przedstawienie informacji o danych geodezyjnych w zarządzaniu przestrzenią, procesach gospodarczych i zarządzaniu kryzysowym. Bardzo proszę.

Zastępca głównego geodety kraju Jacek Jarząbek:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, kontynuując tematykę – tak jak państwo słyszeliście – w swojej prezentacji chcę się skupić na innych rejestrach i innym zakresie danych. Chcę przedstawić zagadnienie w kontekście potencjalnych klientów lub faktycznych klientów i sposobów wykorzystania zagadnienia.

Zacznę od czegoś, co jest podstawą wszelkiego rodzaju pomiarów, czyli od osnów geodezyjnych. Nie jest to dana, która jest szeroko wykorzystywana przez administrację, ponieważ głównie służy geodetom, ale bez tych informacji i danych, tak naprawdę odniesienie jakiegokolwiek obiektu w przestrzeni jest niemożliwe. Dlatego, jest to bardzo ważny element i na dziś, ten temat w Polsce jest uporządkowany. Widzicie państwo jakie są ilości poszczególnych rodzajów osnów i rodzajów punktów. Istotne jest to, że kilka lat temu powstał system ASG EUPOS, czyli system precyzyjnego pozycjonowania, który umożliwia – przy wykorzystaniu odbiorników GPS – dokonania pomiarów w trybie online. Za ten projekt odpowiedzialny był GUGiK, i dziś również urząd zajmuje się utrzymaniem tego projektu i utrzymaniem tych rozwiązań. Prowadzimy centra zarządzające. W tej chwili kilka tysięcy geodetów dziennie korzysta z tych usług. Widzicie państwo na slajdzie, że oprócz tego, że mamy w Polsce 84 stacje, którymi administrujemy, to również korzystamy ze stacji zagranicznych. Jest to bardzo istotne w obrazach przygranicznych. W tej chwili wszystkie państwa sąsiadujące z Polską podjęły z nami współpracę i włączone są w ten system stacje przygraniczne. Są dwa centra zarządzające, tj. w Warszawie i Katowicach, by zminimalizować ewentualne problemy techniczne z wykorzystaniem systemu.

Tak jak wcześniej wspominałem, głównymi użytkownikami systemu są geodeci, którzy wykorzystują go do pomiarów, a pośrednio są to branże i działy administracji, które z pomiarów wykonywanych przez geodetów korzystają.

Na początku wspominałem, że ten temat jest praktycznie w kraju już uporządkowany. Cała osnowa jest zmodernizowana i nowoczesna, głównie dzięki środkom uży-

skanym z obecnej perspektywy, ponieważ udało się to wykonać w określonym terminie. Myślę, że bez tego wsparcia trwałoby to zdecydowanie dłużej.

Przejdę do kolejnych rejestrów, a raczej kolejnych produktów państwowego zasobu geodezyjnego, czy generalnie geodezji i kartografii jako administracji. Należy zacząć od mapy zasadniczej. Mapa zasadnicza, czyli opracowanie wielkoskalowe w skali 1:500 lub 1:1000, prowadzona jest na poziomie powiatowym i podstawą do wszelkiego rodzaju działań związanych z regulacją przestrzeni i inwestycjami w przestrzeni. Jeśli chodzi o zastosowanie mapy zasadniczej, jest ono duże. Wybrałem kilka najważniejszych aspektów, natomiast zakres jest właściwie nieograniczony, ponieważ każda inwestycja i każda budowla i obiekt, który powstaje w przestrzeni musi być odzwierciedlony na mapie, np.: proces inwestycyjny, budowlany, zagospodarowanie przestrzenne, aktualizacja wszystkich innych zabudowań, czyli tych o mniejszej dokładności. By nie powielać prac staramy się harmonizować rejestry i przepisy, by – użyję znowu tego słowa – by bazy i rejestry były interoperacyjne oraz by powtórnie nie wykonywać pomiarów. Jeśli geodeta mierzy jakieś ogrodzenie lub budynek, a jest on potrzebny na innym poziomie dokładności, to staramy się go z tego podstawowego zasobu wykorzystać. Dobrym przykładem na wykorzystanie mapy zasadniczej, a raczej rejestrów prowadzonych przez starostę, jest ogromne przedsięwzięcie prowadzone w tej chwili, czyli budowa szerokopasmowego internetu. Jest to zadanie, które realizują marszałkowie. Dzięki dobrej współpracy z marszałkami i instytucjami, które odpowiadają za ten projekt, udało się zlikwidować bariery, które potencjalnie mogły pojawić się w związku z Państwowym Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym. Jest to namacalny przykład w skali kraju wykorzystania tych opracowań.

Prezentujemy państwu kilka przykładów obiektów, które znajdują się w rejestrach. Jest to tylko kilka wybranych obiektów, a jest ich dziesiątki, a w niektórych przypadkach nawet setki. Dokładniej omówię to przy kolejnej bazie danych o szczegółowości mapy topograficznej.

Była to baza danych topograficznych o szczegółowości mapy zasadniczej. A na tym slajdzie mamy geodezyjną ewidencję sieci uzbrojenia. To oczywiście oprócz wszystkiego rodzaju kabli, rur, całej infrastruktury podziemnej, są to również elementy naziemne, tj. tunele, maszty, latarnie itd. Tych obiektów jest bardzo dużo. Ogromnym zadaniem jest nie tylko zbieranie tych obiektów, ale tak jako powiedzieliśmy wcześniej, utrzymanie całego rejestru w aktualności. Rejestr przestanie mieć sens, gdy dane w nim będą nieaktualne. Wydaje się, że przepisy prawne i świadomość wszystkich, którzy korzystają z rejestrów jest taka, że wszyscy dostrzegamy ten problem i staramy się go niwelować.

Jednym z zastosowań GESUT jest nowy rejestr, który nazywa się K-GESUT, czyli krajowy rejestr. Tak jak wcześniej wspomniał pan prezes, jest to rejestr, który zaczynamy prowadzić na poziomie centralnym, a fakt, że nie wszystkie informacje, które są zbierane przez starostów i szczegółowość tych informacji, jest potrzebna do tego, by prowadzić politykę planistyczną na poziomie regionalnym lub krajowym. W związku z tym, przez uruchomienie tego projektu i rejestru zapewniamy w jednym miejscu dostęp do odpowiednio zgeneralizowanych informacji wystarczających do tego, by polityka na poziomie regionalnym lub krajowym w zakresie planowania przestrzennego, polityki energetycznej, bezpieczeństwa sieci, oddziaływania na środowisko itd. prowadzić.

Na slajdzie macie państwo wymienionych kilka podstawowych instytucji, które korzystają z tych danych lub chcą z nich korzystać, tj. Minister Infrastruktury i Rozwoju, UKE – czyli wszystko, co jest związane z szerokopasmowym internetem – Minister Środowiska, ale również inne branże. Z jednej strony mówimy o administracji, ale z drugiej strony dane nie powstają tylko dla administracji, ale dla zadań, które administracja realizuje. Często administracja realizuje je przy pomocy przedsiębiorców i te dane wówczas bezpośrednio służą przedsiębiorcom, inwestorom, projektantom lub wykonawcom konkretnych prac infrastrukturalnych.

Bardzo istotnym, ważnym i stworzonym po raz pierwszy w kraju i dla całej powierzchni Polski jest Baza Danych Obiektów Topograficznych (BDOT10k), o szczegółowości topograficznej. Widzicie państwo na tym slajdzie, że zostało kilka powiatów na południu Polski, co, do których dane właśnie są odbierane. Zatem jest to kwestia tygodni i będziemy je mieć. Tym samym cała Polska zostanie pokryta bardzo szczegó-

łowymi danymi, podzielonymi na 9 klas, tj. budynki, budowle i urządzenia, sieć komunikacyjna, sieć wodna, pokrycie terenu, użytkowanie terenu, tereny chronione, sieć uzbrojenia terenu, granice administracyjne. Bardzo istotne jest, że 9 kategorii obiektów podzielone jest również na 77 klasy, czyli np.: budynki, budowle i urządzenia, a w tym są budynki, które z kolei podzielone są na 428 różnych obiektów. Do tego wszystkiego jest ponad 800 atrybutów. Pokazuje to jak ogromny zasób informacyjny jest gromadzony. Gdy mówimy o budynku mamy również informację, jaki jest to budynek, ile ma pięter, jaki ma adres oraz co się w nim znajduje. Czy jest tam urząd i konkretnie jaki, czy jest tam przychodnia, urząd skarbowy, czy sklep? Te wszystkie informacje w tym rejestrze się znajdują. Udało się je zebrać dzięki środkom unijnym, natomiast przed nami ogromne wyzwanie, by utrzymać ten system w aktualności. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że nie ma szans, żeby za kolejne parę lat budować system od początku. Staramy się prawnie i procedurami określić zasady aktualizacji, bo wbrew pozorom nie musimy chodzić po terenie i zbierać informacje. By otworzyć działalność np. prowadzenie apteki, należy zarejestrować się u Ministra Zdrowia. W związku z tym minister ma taki rejestr, kwestia jest tylko, by wziąć ten rejestr i nadać mu odpowiednią przestrzenną lokalizację. Jest to nasze zadanie. Rejestr uzupełniony o nowe informacje – w pewnym sensie – zwracamy do ministra, a w ten sposób pokazujemy gdzie znajdują się apteki – w formie listy.

Wybrałem kilkanaście aktów prawnych, które nie są bezpośrednio związane z geodezją, ale odnoszą się do rejestru i do wykorzystania danych przestrzennych. Chcę pokazać państwu jak czasami odległe pojęciowo akty prawne wbrew pozorom nie dotyczą danych przestrzennych, okazują się potrzebne i jednak dotyczą tych danych lub ich potrzebują. Jest to oczywiście ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym, ale również ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym lub o systemie informacji oświatowej, a nie są to ustawy, których głównym celem jest wykorzystanie informacji przestrzennej. Natomiast w każdej z tych ustaw jest element, w którym informacja przestrzenna – szczególnie pochodząca z BDOT10k – jest bardzo istotna.

Wspominaliśmy już dziś o szkoleniach. Otóż, przeprowadziliśmy dużo szkoleń i pokusiliśmy się o zrobienie ankiet wśród uczestników szkoleń. Na slajdzie jest przykład wyników ankiety przeprowadzonej dla ok. 900 uczestników. Widać podział na odpowiednie branże i urzędy, które brały udział w ankiecie. Wyników ankiet jest bardzo dużo, bo zadaliśmy dużo pytań i są różne konfiguracje statystyk. Wybrałem dwie statystyki, które wydają mi się najistotniejsze z punktu widzenia naszego dzisiejszego spotkania, tj. praktycznie wszyscy w bardzo dużym procencie – począwszy od 50 % a skończywszy na 100 % – wskazali, że dostęp do informacji przestrzennej, aktualnej i łatwo dostępnej przyspiesza według nich podejmowanie decyzji. Jest to jedno z głównych zadań administracji, by podejmować decyzje i by podejmować je szybko i efektywnie. Proszę zwrócić uwagę, że w przypadku edukacji wskazano na 100 % – oczywiście chodzi tu o decyzje, które mają związek z informacją przestrzenną np. lokalizacją placówek oświatowych itp. Wskazano również na obniżenie kosztów. Nie jest już to tak spektakularne jak w przypadku przyspieszenia podejmowania decyzji, ale w naszej ocenie nie jest to zanedbane. Sięga 20 % lub 15 % więc są to również znaczące kwoty. Wydaje się również, że nowe przepisy i budowa rejestrów to kwestia ostatnich lat i miesięcy, dlatego w naszej ocenie te wskaźniki będą rosły.

Kolejna statystyka związana jest z tym, z jakimi rodzajami map naszych produktów zainteresowana jest administracja. Widzicie państwo, że układa się to bardzo różnie, w zależności od tego, o jakim dziale administracji mówimy. Dla nas badanie to świadczy o tym i pozwala doprecyzować plany na przyszłe, najbliższe lata, by zdecydować, w którą stronę powinniśmy iść, i które mapy powinniśmy produkować szybciej, a które mogą chwilę poczekać.

Kolejnym bardzo ważnym produktem, który jest wykorzystywany – pan prezes już o tym wspominał – jest ortofotomapa. Ortofotomapą jest pokryty cały kraj, jest ona aktualizowana. To dobry przykład współpracy organów administracji, ponieważ współpracujemy z Ministerstwem Rolnictwa, ARiMR i wzajemnie dzielimy się kosztami tego zadania. Nie ma sytuacji, w której my oraz Ministerstwo Rolnictwa lub ARiMR równocześnie zlecamy takie zadania. Wzajemnie się uzupełniamy, jeśli dla potrzeb rolnictwa

zlecony jest jakiś fragment, to główny geodeta kraju już się tym nie zajmuje, ponieważ i tak wszystko to trafia do państwowego zasobu.

Chcę pokazać inicjatywę – z ostatnich lat – która dotyczy osłony kraju przed nadzwyczajnymi zagrożeniami. Udało nam się zrealizować bardzo dokładną ortofotomapę o dokładności 10 cm. Widać pojedyncze osoby – oczywiście na tym zdjęciu, nie jest to wystarczająco powiększone. Dla potrzeb obywateli, administracji lub biznesu jest to wystarczający i dość dokładny produkt. Trudno byłoby znaleźć uzasadnienie dla dokładniejszej mapy. Wydaje nam się, że jest to optymalne i dokładne opracowanie. Dla tego dla 203 miast aglomeracji miejskich w kraju, zostały wykonane takie ortofotomapy.

Większość urzędów miast, dostała od nas te dane. Cele, do których mogą je wykorzystywać są różnorodne. Począwszy od tego, że służą jako prezentacja danego obszaru lub miasta, a skończywszy na tym, że służą do planowania przestrzennego lub do zarządzania w sytuacjach kryzysowych.

Również w ramach tego projektu – o tym również wspominał pan prezes – wykonany został tzw. skan laserowy. Praktycznie cały kraj, bo ok. 300 tys. km jest objęte tym projektem. Powierzchnia kraju została zeskanowana i otrzymaliśmy obraz trójwymiarowy. Jednym z głównych celów to ochrona przeciwpowodziowa – to pierwszy pomysł, by wykonać ten projekt. Jednak, nie brakuje dodatkowych statystyk. W tej chwili, zostało zrealizowanych ponad 830 zamówień na te dane, czyli udostępniliśmy te dane różnym podmiotom już 830 razy. Proszę spojrzeć na slajd dotyczący zainteresowania. Największy procent – w tym momencie – posiada gospodarka przestrzenna, nauka, ale również środowisko, czyli szeroko pojęta ochrona środowiska – są to sprawy związane z dyrektywą powodziową. Takie wybraliśmy grupy do tych badań i wydaje się, że jest to podział reprezentatywny.

Druga statystyka pokazuje – jest to bardzo istotne – że w sumie udostępniliśmy danych na ponad 3 mln km. Zatem, powierzchnia kraju została ponad 10 krotnie udostępniona według podziału na odpowiednie sektory gospodarki, o które wnioskowano.

Doskonale wiemy, że dla realizacji zadań publicznych zgodnie z ustawą o informatyzacji, dane są udostępniane nieodpłatnie. To również jest nasz problem, ponieważ owszem dane powinny być udostępniane nieodpłatnie, ale należy zdawać sobie sprawę, że ich utrzymanie w aktualności to ogromna praca i koszty, o które należy zadbać.

Kilka lub kilkanaście przykładów zastosowania danych o informacji trójwymiarowej w zakresie bezpieczeństwa zarządzania kryzysowego. Tak jak mówiliśmy wcześniej, jest to zarządzanie ryzykiem powodziowym. Są tu konkretne przykłady wykorzystania danych np.: strefy ewakuacji ludności, zabezpieczanie imprez masowych lub ważnych wizyt związanych z analizą widoczności. Może dotyczyć to konkretnego przykładu, który związany jest z linią strzału, identyfikacji lądowisk, które służą do ochrony i zapewnienia bezpieczeństwa tego typu przedsięwzięć.

Ostatnio prowadzimy dyskusje z Urzędem Lotnictwa Cywilnego, ponieważ urząd jest zobowiązany do przygotowania różnego rodzaju map, a okazuje się, że nasza mapa trójwymiarowa jest doskonałym materiałem do tego, by identyfikować przeszkody lotnicze, projektować ścieżki podejścia samolotów itd., by odbywało się to bezpiecznie.

Kilka kolejnych przykładów. Nie są to przykłady wykorzystania tych danych w Polsce, ale u nas ten temat również zaczyna się rozwijać i chcemy edukować naszych kolegów z administracji. Chcemy pokazać, że wykonanie pewnych swoich obowiązków, szczególnie mówimy o administracji samorządowej, która związana jest z pomiarami hałasu lub analizą potencjału energii słonecznej, powinno być wykorzystywane z tych danych. Dane te umożliwiają wykonanie tych obowiązków i zobowiązań w sposób bardzo sprawny i efektywny.

Kolejne dwa rodzaje opracowań lub danych, którymi dysponujemy i udostępniamy. Są to tzw. mapy tematyczne. Pierwsza mapa jest hydrograficzna. Zakres treści mapy to sprawy związane z działaniami wodnymi, wodami powierzchniowymi, wpływami wód podziemnych itd. Zastosowanie map jest ogromne. W tej chwili ponad połowa kraju pokryta jest tymi mapami. Są to głównie sprawy na poziomie lokalnym związane z zaopatrzeniem w wodę. Oczywiście, zastosowaniem mapy jest również planowanie prze-

strzenne – jak we wszystkich mapach. Również jest to zabezpieczenie przed powodzią i jej skutkami.

Kolejnym produktem jest mapa sozologiczna, która zawiera informacje o formach ochrony przyrody, o degradacji środowiska, o przeciwdziałaniu degradacji środowiska, rekultywacji i nieużytkach. Sama treść wskazuje już na to, kto jest taką mapą zainteresowany i kto jest klientem. Jeśli chodzi o to rozwiązanie, to już większa część kraju jest opracowana w związku z tą mapą.

Kończąc, chcę pokazać przykład, który pokazuje gdzie również chcemy zaistnieć. Wydaje się, że to już ma miejsce i jest faktem. Jest to zastosowanie map, jako wsparcie w procesach związanych z systemem powiadamiania ratunkowego. Już dziś jest udostępniona wersja testowa w Wojewódzkich Centrach Powiadamiania Ratunkowego. Wprowadzona aplikacja umożliwi oprócz tego, że odbieramy telefon – to co widzicie państwo – to również na monitorze przed operatorem pojawia się lokalizacja na podkładzie ortofotomapy. Na mapie pokazane jest miejsce, z którego dana osoba dzwoni. Zatem, jeśli ktoś dzwoni pod nr 112, a nie jest w stanie podać dokładnie swojej lokalizacji, to my i tak mamy możliwość wskazać z jakimś przybliżeniem to miejsce. Ma to może mniejsze znaczenie w miastach, czyli w obszarach bardzo doinwestowanych, gdzie jest dużo ludzi i obiektów. Większe znaczenie ma to na obszarach mniej doinwestowanych, gdy dzieje się coś złego np. na trasie pomiędzy dwoma miastami, ta informacja jest bardzo istotna. Nikt nie polemizuje z tym, że przyspiesza ona działanie służb ratunkowych i pozwala lepiej koordynować takie działania. Jest to bardzo konkretny i ewidentny przykład wykorzystania wszystkich zasobów, w bardzo ważnej sprawie, którą jest dbanie o bezpieczeństwo lub ratowanie ludzkiego życia.

Kończąc chcę przedstawić podobne podsumowanie jak w prezentacji pana prezesa. Dokonałiśmy mnóstwo pracy związanej z zebraniem danych. W większości te dane są bardzo istotne i mają charakter referencyjny, czyli są wzorcowymi danymi. Oczywiście jest tak dzięki dużej części środków pomocowych. Zrealizowaliśmy działania szkoleniowo-popularyzatorskie, które dotyczyły tych danych. Zatem, dziś jest już tak, że istnieje ogromny rynek, by te dane wykorzystywać. Jest tak zarówno w biznesie, jak wśród obywateli oraz administracji. Przekonanie administracji, by korzystała z tych danych, było chyba najtrudniejszym zadaniem. Były potrzebne do tego pewne działania prawne, ale jak wspominałem, zostały one już w większości wykonane, tj. są dwie nasze ustawy, ale jest również mnóstwo innych ustaw, w których ten obowiązek jest wpisany. Konieczne są jeszcze działania, procedury i środki finansowe na to by „zarażonych” koniecznością korzystania z tych danych „klientów” zadowalać i zapewniać aktualność i konkretność tych danych oraz usprawniać techniki dostępu. Aktualizacja narzędzi takich jak Geoportal itp. Musimy być 5 minut przed ewentualnymi potrzebami jeśli chodzi o dostęp.

To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Muszę powiedzieć, że była to bardzo imponująca informacja, która po raz kolejny dowodzi, że sprawność zarządzania w dużym stopniu – a raczej w olbrzymim – zależy od szczegółowości informacji, tempa uzyskania danych z baz i wiarygodności.

Chcę przejść do zadawania pytań i spytać kolegów, czy są jakieś pytania lub względnie prośby o inne dodatkowe informacje? Jest to dla nas wiedza nowa. Chyba jeszcze nigdy w Sejmie do tej pory, nie były prezentowane żadne informacje nt. pracy i stanu realizacji zadań głównego geodety kraju i podległego mu zarządu.

Rozumiem, że możemy czuć się przytłoczeni. Również nie miałam świadomości, że prace są tak bardzo zaawansowane. Pamiętam, gdy interesowałam się tym mniej więcej 5 lat temu, to daleko było jeszcze o tym marzyć. Dlatego nie spodziewałam się, że od tego czasu tak bardzo prace nabrały „rumieńców”, i że są tak bardzo wykorzystywane.

Jeżeli nie ma pytań, to moja propozycja jest taka, że na pewnym etapie... momencie. Jeżeli państwo posłowie ewentualnie przemyślą sobie dodatkowe tematy – bo nie ukrywam, że są one związane z państwa okręgami wyborczymi – gdyby były jakieś tematy, to za pośrednictwem sekretariatu lub bezpośrednio, bardzo proszę o kierowanie uwag i pytań. Sądzę, że pytania posłów mogą być pomocne w pracach przy tworzeniu map

i baz danych. Jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście zwołamy jeszcze raz posiedzenie Komisji. Jeżeli będą jakieś bardziej szczegółowe tematy, to z całą pewnością takie posiedzenie Komisji zostanie zorganizowane.

Mamy jedno pytanie. Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się to protokołu.

Dyrektor Departamentu Geodezji i Kartografii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Krzysztof Mączewski:

Nie mam pytania, ale refleksję. Na tle prezentacji – pani poseł już skomentowała ogromną ilość pracy i zasobu informacyjnego – również wystąpiło zagadnienie finansowania. Myślę, że jest to zasadniczy problem, który był podnoszony przez dwóch panów prezesów. Chcę jednak dodać, że w samym województwie mazowieckim, podatek od nieruchomości stanowi 2,5 mld zł, a podatek gruntowy to 150 mln zł. Jest to delikatna materia, ale bez tego instrumentu, o którym mówili panowie, nie ma systemu kontrolnego pobierania tego podatku. Jeśli Wysoki Sejm będzie kiedyś analizował potrzebę finansowania tych zadań, to znikomy procent dochodu stanowiącego podatek od nieruchomości w sposób istotny wsparłby możliwość poprawnego tworzenia tych zbiorów danych i ich aktualizowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Bardzo proszę.

Prezes Krajowej Rady Notarialnej Tomasz Janik:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, panie prezesie przepraszam, że tak tyłem zadaję pytanie...

Sekretarz Komisji Jolanta Ostrowska:

Proszę się przedstawić.

Prezes Krajowej Rady Notarialnej Tomasz Janik:

Tomasz Janik, prezes Krajowej Rady Notarialnej.

Chcę wrócić do tematu – ponieważ z GUGiK jesteśmy w stałym kontakcie – czy biorąc pod uwagę, że systemów do prowadzenia ewidencji gruntu, które są stosowane w kraju jest kilkanaście, czy przewiduje się, nawet w odległej perspektywie, ujednoczenie tych systemów? Nasze zdanie jest takie, że budowa Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach wydaje się nie najlepszym rozwiązaniem. Jest to pomysł, który pochodzi sprzed kilkunastu lat, a dziś jest realizowany z dużą intensywnością. Naszym zdaniem – patrząc na doświadczenia europejskie np. z Austrii, gdzie jest to w jednym systemie – wydaje się, że odległym celem nie powinno być budowanie systemu kopii. Dokładnie takim systemem będzie system ZSIN, czyli kopii danych ewidencji gruntów i budynków. Powinno być ujednoczenie systemu źródłowego. Obecnie prowadzimy rozmowy na temat tego, co notariat będzie robił dla tego systemu, czyli dostarczał dane za pośrednictwem – docelowo – ZSIN. Oczywiście nie ma jeszcze przepisów i nie wiemy jak to będzie wyglądało. Jednak obecnie wygląda to tak, że kontaktujemy się z systemem kopii, następnie kopia przekazuje dane do systemu, który jest – mimo wszystko – źródłowy, czyli jest to ewidencja gruntów i budynków. Dane za pośrednictwem ZSIN wracają i dopiero trafiają do księgi wieczystej lub innych zainteresowanych. Czy jednak nie należy się nad tym zastanowić i skierować do państwa posłów odległego postulat, który określi perspektywy wydawania środków unijnych? I to nie w perspektywie 5 lat, ale tego co będzie za 10 lub 15 lat. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Czy można prosić o odpowiedź?

Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski:

Oczywiście.

Pani przewodnicząca, panie prezesie. Myślę, że dotyka pan bardzo istotnych kwestii związanych z prowadzeniem i funkcjonowaniem systemu ewidencji gruntów i budynków, ale również szeroko rozumianego systemu informacji o nieruchomościach. Na pewno z punktu widzenia sprawności, efektywności ekonomicznej prowadzenia tych rejestrów, najlepszym rozwiązaniem byłoby zastosowanie jednego z narzędzi informatycznych.

Jednak musimy brać pod uwagę to, że w Polsce dochodzenie do obecnego stanu jest procesem ewolucyjnym. Procesem sukcesywnego podnoszenia jakości danych przechodzenia na postać informatyczną. Konsekwencją tego ewolucyjnego dochodzenia do postaci docelowej jest to, że w tej chwili w kraju mamy kilkanaście różnych narzędzi do prowadzenia ewidencji. Nasza propozycja zmierza do tego, aby z tych różnych narzędzi można było zbudować centralną bazę danych, która będzie służyć jako kopia danych ewidencyjnych. Docelowo, w dalszej perspektywie będzie można tę bazę ujednoczyć i prowadzić w tej samej strukturze. Przecież wychodzimy z 400 różnych miejsc, które obciążone są piętnem historycznego rozwoju – o tym wspominaliśmy już wcześniej. Inne dane historyczne są w katastrze austriackim, pruskim inaczej było w zaborze rosyjskim. Dojście do stanu jednorodnego w skali kraju, wbrew pozorom trwa i zajmuje sporo czasu.

Myślę, że nasza propozycja rozwiązania jest istotnym krokiem w kierunku zbudowania pełniejszej integracji ewidencji ksiąg wieczystych. Nie jest tak, że będzie – tak jak mówił pan prezes – spowolnienie przekazywanych informacji. Jest to wręcz jedyny sposób, by księga wieczysta mogła komunikować się z bazami danych, które prowadzone są w powiatach. Konsekwencją pańskiego postulatu – rozmawialiśmy o tym już wcześniej – jest właściwe przejęcie powiatów i prowadzenie tego zadania – może znowu powiem to w pewnym uproszczeniu – w formie narzucenia jednego programu i rozwiązania, które stosowałyby wszystkie powiaty.

Myślę, że optymalizacja i obniżenie kosztów, a także usprawnienie i prowadzenie systemu, będzie widoczne, gdy zbudujemy ZSIN według projektu, który przedstawiliśmy, czyli przejście przez centralne repozytorium i kontakt z innymi rejestrami na poziomie centralnym. W przyszłości pełniejsza integracja – tak jak mówiliśmy i rozmawialiśmy o tym wcześniej. Jest to model austriacki, czyli jedna baza, ale aktualizowana w części przez sądy. Za drugą część aktualizacji odpowiadają działania administracji publicznej.

To nas czeka, ale zbudujemy ten model i poprawmy jakość danych. Myślę, że jest to możliwe do zrealizowania i będzie to wykorzystywało również potencjał, który w tej chwili w służbach na szczeblu powiatowym jest rozwijany. Widzimy ten problem i tą drogę, ale również powinniśmy działać skutecznie i w sposób, w którym da się wprowadzić i zrealizować ten system w obecnych uwarunkowaniach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Na tym chcę zakończyć posiedzenie Komisji.

Chcę zakomunikować państwu następne rzeczy. Otóż, przyszło pismo od szefa kancelarii, który przekazuje Komisji stanowisko Konwentów Marszałków Województw z 10 kwietnia br. w sprawie zmiany ustawy o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji budowlanych przeciwpowodziowych. Pismo dostaniecie państwo w formie elektronicznej na swoje iPady.

Również od szefa służby cywilnej dostaliśmy dokument pt. Zatrudnienie i wynagrodzenia w SC w 2013 r. z prośbą o przekazanie wszystkim członkom Komisji – również państwo otrzymacie ten dokument.

Trzecie pismo jest od Ministra Zdrowia. To odpowiedź na moje pismo, które dotyczyło przekazania informacji o złożonych przez NFZ propozycjach usprawnienia systemu Elektronicznej Weryfikacji Usprawnień Świadczeniobiorców, czyli eWUŚ ze wskazaniem, które ze wskazanych rozwiązań zostały przyjęte. Również ten materiał dostaniecie państwo na swoje iPady. Myślę, że te wszystkie rzeczy będą przedmiotem pracy Komisji w przyszłym półroczu. Wrócimy do tego.

Do spraw geodezyjnych na pewno Komisja będzie wracać, ponieważ są one obszerne. Tak jak powiedziałam, musimy się panie ministrze z tym zapoznać, bo jest to nowa informacja dla nas. Wygląda to optymistycznie, dlatego uważnie należy to przejrzeć.

Bardzo serdecznie dziękuję państwu. Chcę panu ministrowi, panu dyrektorowi bardzo serdecznie podziękować za obecność na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Dziękuję wszystkim gościom.

Bardzo przepraszam, proszę jeszcze o składanie propozycji do planu kontroli NIK, bo w połowie maja upływa termin – dostaliście państwo informację na ten temat. Dlatego bardzo proszę, o składanie tematów do planu kontroli NIK. Dziękuję.